

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 28 marca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.,
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

TEATR POLSKI Cegielniana 63.

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go
Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru

BENEFIS długoletniej kasjerki teatru Polskiego **Karoliny Texlowej**

W czwartek, dnia 30 marca 1916 roku, o g. 7 i pół wiecz. Nowości 1-szy raz!

Faworyt Carowej Katarzyny II
sztuka w 5-ciu aktach, Elizy Bośniackiej.

Przeгляд wypadków wojennych.

Wojna na wszystkich frontach przybiera na zapalczywość. Promienie wiosennego słońca wlewają w krew wojaków nową energię, nowe pragnienie zwycięstwa.

Ofensywa niemiecka na Zachodzie trwa wciąż, koncentrując się głównie w okolicy Verdun. Ruch okrężny armji niemieckiej, po przez Homme-Mort i Avancourt trwa dalej. Z doniesień niemieckich, jak i francuskich możemy sądzić, iż walka jest tam nader uciążliwa i poważna.

Aby jednak ulżyć armji francuskiej w jej trudnym zadaniu obrony Verdun, które już prawie z trzech stron jest objęte, rozpoczęli rosjanie ofensywę prawie na całym froncie. Trudno się dotychczas zorientować, czy jest to owa zapowiadana „wielka ofensywa wiosenna“, czy też tylko odciągnięcie sił niemieckich od operacji na terenie zachodnim.

Jak już wskazywaliśmy konferencje paryskie mają za zadanie wprowadzenie większego ładu i łączności w działaniach wojennych koalicji.

Nie byłaby więc obecna ofensywa rosyjska pierwszym rezultatem obrad? Walka więc na terenie wschodnim toczy się nader zapamiętałe, rosjanie atakują wielkimi siłami, spotykają jednak duże trudności z powodu dobrze rozbudowanych pozycji niemieckich. Chwilowo ofensywa rosyjska jest w stadium przygotowawczym — trudno więc zaopiniować co do jej charakteru. Dotychczas nie doszło jednak do walk w wielkim stylu.

Prócz znanych nam teatrów wojny wytworza się nowy: front grecki. Od kilku miesięcy koalicja łąduje do Salonik i okolicy ogromne siły wojskowe, materiały, zapasy itd. Sztab wojenny pod przewodnictwem gen. Sarrail'a opracowuje ofensywę w stronę kotliny Wardaru przeciwko Bułgarii.

Armia salonicka składa się przypuszczalnie z przeszło 300 tysięcy wojska francuskiego, angielskiego i serbskiego. Zadaniem jej jest odebranie Serbji i Czarnogórze.

Cała ekspedycja salonicka ma prócz zadania militarnego zadanie dyplomatyczne: wywarcie presji na niezdecydowane państwa bałkańskie: Rumunję i Grecję.

Jak zapowiadały pisma czwóprozumenia, roboty przygotowawcze armji salonickiej zostaną ukończone na wiosnę i wtedy rozpocznie się „ofensywa bałkańska“.

Jak donosi sprawozdawca wojenny „Berl. Tageblatt“, rozpoczęła artylerja salonicka ostrzeliwanie w dolinie Wardaru mostu, położonego na zachód od Gewgheli oraz okolicy Doiran.

Ma się rozumieć, działania te mają jeszcze charakter czysto zaczepny i demonstracyjny, jednakże najprawdopodobniej rozwiną się w wielkie walki, aczkolwiek możliwość wycofania się zupełnego z tego frontu, ze względu na zagrożone ofensywą rosyjską w Azji Mniejszej i Persji interesy angielskie, nie jest wykluczona. Byłaby tu ta sama gra, co pod Dardanelami: anglicy zaznacząliby niechęć swą do wyciągania kasztanów z ognia bałkańskiego dla Rosji. Czy tak będzie — pokaże przyszłość.

Oprócz tego nowego frontu „grecko-macedońskiego“, zdala od wojny światowej zaczyna się nowa wojna: Stany Zjednoczone—Meksyk. Meksyk, państwo wiecznego buntu i rewolucji, zawsze wrogie Stanom Zjednoczonym wysłało jednego ze swych bohaterów, gen. Villa, na terytorium amerykańskie, do Stanów Columbus. Po napadzie Villi, który wywołał straszne oburzenie w całych Stanach Zjednoczonych—przygotowała się ekspedycja karna przeciwko generałowi-bandycie. Prezydent Meksyku, Carranza, zezwolił. Ale cóż? Prezydent jest przecież zawsze tylko prezydentem, a cóż dopiero w Meksyku. Do gen. Villa, dołącza się gen. Herrera oraz tłumy ochotników, walka przeciw Carranzji i amerykańskimi wojskom staje się sprawą coraz bardziej narodową.

Chwilowo meksykańskie wojska trzymają się defensywy, usuwając się w głąb kraju. Amerykanie, wciąż zasilani nowymi pułkami, postępują krok za krokiem — lecz... nie mogą znaleźć generała Villa.

Tymczasem w Waszyngtonie panuje niepokój. Liczne stronnictwa żądają powiększenia ekspedycji do 50,000 ludzi, ogół obawia się o los wysłanych pułków, z powodu braku od nich wiadomości.

Chwilowo nie jest wykluczona odcieczka tych części wojska.

Stowem wiosna robi swoje. Walka wre...

Z. L.

Wojna podwodna a Holandia i Brazylja.

Marynarze holenderscy szukają środków, by zabezpieczyć okręty swoje przed skutkami wzmagającej się wojny podwodnej. W ostatnich dniach stracili dwa duże parowce: „Tubantje“ i „Palembang“, a znowu nadeszły wiadomości o zatonięciu nowych statków, których nazwy nie są znane. Rozważania, co było przyczyną katastrofy z „Tubantje“ i „Palembangiem“ w świetle sprzecznych zapewnień admiralicji niemieckiej i angielskiej, które wykluczają możliwość winy własnej łodzi podwodnej, podniecają opinie publiczną w Holandji. „Nieuwe Rotterdamse Courant“ nie zadawała się zaprzeczeniem urzędowym i szuka winy po stronie marynarki niemieckiej, gdyż „dotąd Anglicy nie zatopili ani jednego okrętu neutralnego“. Bądź co bądź—kończy — niema pewniejszego środka dla zranienia naszych uczuć narodowych, jak tego rodzaju wypadki, bez względu na powody i z jakiej strony pochodzą. Do tych uczuć apeluje „Daily Telegraph“, gdy zaleca jako rekompensatę konfiskatę kilku okrętów niemieckich z pośród 40 znajdujących się w portach holenderskich.

A ponieważ wspomniane wypadki nastąpiły tuż po oświadczeniu półurzędowym ze strony niemieckiej, że wojna podwodna — mimo opornego stanowiska Ameryki — nie będzie zaniechana; ponieważ nastąpiły natychmiast po ustąpieniu na drugi dzień po wspomnianem oświadczeniu właściwego twórcy wojny podwodnej wielkiego admirała Tirpitz'a, — wypadki te budzą tem większy niepokój. Wiadomości że okręty mogły wpaść na miny, że — jak świeżo doniesiono — zniknął nagle (zalonał?) okręt strażniczy i „Palembang“ mógł wpaść na rozsiane gęsto pola minowe, nie znajdują wiary w kołach neutralnych. Holandia nosi się wprost z zamiarem przerwania morskiej komunikacji osobowej.

A równocześnie echa wojny podwodnej odzywają się znowu na drugiej półkuli: Brazylja za przykładem Włoch i Portugalji zamierza zarekwirować parowce niemieckie dla podtrzymania żeglugi, utrudnionej skutkiem braku okrętów. Wniosek sekwestracji ma być wniesiony do Izby postów. Pod wrażeniem tych nowych wydarzeń narazie ucichły dyskusje w sprawie niemiecko-amerykańskiej,

która znalazła przed kilku dniami tak silne echo w deklaracjach grup parlamentarnych niemieckich. Głosy te były tak silne i jaskrawe, że aż prasa półurzędowa musiała je nieco miarkować, przypominając, iż parlament nie ma prawa wtrącać się do dowództwa wojskowego. Z naprzeczeniem więc wszyscy śledzą dalszy rozwój wypadków na tej zupełnie nowoczesnej widowni walki.

(Kurier Polski)

Wokół wojny.

Ofensywa niemiecka pod Verdun

Rzeczoznawca wojskowy londyńskiego „Daily Telegrapha“ pisze pod datę 17-go b. m.:

Ofensywa niemiecka pod Verdun wzięła inny obrót tak pod względem kształtu, jako też rozmiarów. Gdy przedtem nieprzyjacieli usiłowali, po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem, zalewać nagle stanowiska francuskie, to teraz przechodzi znow do walki oblężniczej, uprawianej od listopada 1914 r. Niemcy wywierają teraz nacisk na szerszym froncie, przy czasowem ostrzeliwaniu z dział i mniej lub więcej poważnych atakach piechoty. Niemcy posiadają przytem tę przewagę, iż mogą przygotowywać nowe przedsięwzięcia i niespodzianki, oraz wyzyskiwać znużenie obrońców.

Przesuwanie ciężkich dział i amunicji do nich wymaga dużo czasu, nie jest więc wyłączone, że chytry Niemiec spodziewa się jeszcze możliwości osiągnięcia takich powodzeń, jak w maju 1915 r. w Polsce, gdy po nieudaniu się ataków frontowych na Warszawę, które zmusiły rosjan do zebrania tam sił wielkich, wymierzył cios główny rosjanom znacznie dalej na południe. Przy dzisiejszem prowadzeniu wojny trudno jest bardzo dowiedzieć się, co się dzieje u nieprzyjaciela i nie sposób przeszkodzić powodzeniom miejscowym ataków nagłych.

Król Albert belgijski.

„Neue Züricher Zeitung“ donosi z Amsterdamu: Zauważono już od dłuższego czasu, że król Albert nie chętnie opuszcza swą rezydencję, malowniczą miejscowość kąpielową La Panne, aby się udać do Paryża lub do Havru. Ostatnio król odmówił uczestniczenia w wielkiej ceremonji na jego cześć. Jak nas informują z pewnych źródeł, powodem tego postępowania jest fakt, iż niektórzy rojalni

ci i katolicy francuscy chętnieby ujrzeli króla Alberta na tronie francuskim. Król Albert jest obecnie nader popularny we Francji z powodu, iż panuje ogólne mniemanie, iż tylko dzięki niemu zdołano uratować Paryż.

Sytuacja ekonomiczna w Rosji.

Po krótkiej przerwie znowu pojawiły się ostatnio na łamach prasy rosyjskiej skargi na gospodarkę kolejową. Stwierdzono na nowo cały szereg malwersacji i przekroczeń służbowych. Na linjach, służących wyłącznie dla transportów wojskowych, brak wagonów dla amunicji i prowiantu, za łapówki otrzymują natomiast kupcy wagony dla przewozu jakichkolwiek bądź towarów. Komisja rewizyjna, która miała zbadać stan rzeczy pod tym względem na kolejach południowych, złożyła niezwykle charakterystyczny raport, w którym oświadczyła, że łapówki się wprawdzie zdarzają, są one jednak smutną koniecznością. Świeżo ujawniono, że do przekupywania urzędników uciekają się nadal zarządy miast w celu otrzymania transportów żywności.

Ciekawe uwagi poświęca tej sprawie znany ekonomista dziennika „Ruskoje Słowo“ prof. Goldstein, który w obszerniejszym przeglądzie porównywa stan kolejnictwa w Rosji i w Kanadzie. Porównanie to nie jest bynajmniej przypadkowe, lecz wynika z analogji między jednym a drugim krajem. W jednym i drugim wypadku mianowicie zadaniem gospodarki komunikacyjnej powinno być objęcie znacznych obszarów kontynentalnych i ułatwienie eksportu zboża, którego kraje te są masowymi producentami. W świetle cyfr przedstawia się to porównanie, jak następuje:

W roku 1912 wynosiła ogólna długość linii kolejowych w Kanadzie 44,000 kilometrów, w Rosji zaś (Europejskiej z włączeniem Finlandji i Królestwa Polskiego) 62000 km. Przytem jednak przyrost wynosił w Kanadzie 4700 km. rocznie, w Rosji zaś ledwie 1500 km., wobec czego za kilka lat Kanada, posiadająca dwudziestą część zabudowania Rosji, dorówna tej ostatniej długością sieci dróg żelaznych. Zaznaczyć jeszcze wypada, że w Rosji większą część linii posiada jedną parę szyn, w Kanadzie natomiast przeważa system podwójnych linii.

Co się tyczy taboru ruchomego, to posiadała Kanada przeszło 200 tysięcy wagonów towarowych wobec 500 tysięcy wagonów rosyjskich. Ta nierówność jest jednak tylko pozorna, gdyż Rosja posługuje się głównie wagonami małego typu, Kanada zaś używa przeważnie wagonów o podwójnej a nawet potrójnej pojemności, niż rosyjskie.

Jedynie racjonalna gospodarka kolejowa dała Kanadzie w r. 1915 możność powiększenia swego eksportu zbożowego o 150 proc. w porównaniu z rokiem 1912.

Na Rosji natomiast mści się zaniedbanie tej sprawy szczególnie obecnie, podczas wojny. Komunikacja pasażerska między Piotrogradem a Moskwą znowu uległa przerwie ze względu na konieczność zaopatrzenia stolicy w żywność; z powodu niemożności otrzymania wagonów ucieka się handel i przemysł do takich paljatywów, jak przesyłanie ciężkich nawet towarów pocztą, co wywołało konieczność ograniczeń i podwyższenia taryfy dla posyłek pocztowych.

W 20-ym wieku zmuszoną została Rosja do powrotu do najprimitywniejszych sposobów komunikacji. Przez jeden z północnych fjordów norweskich wwożono mianowicie do Finlandji towary (głównie bawełnę) na saniach, obsługiwanych przez konie, a nawet jelenie.

Wydatki wojenne Rosji, które z początku wynosiły około 8 milionów rubli dziennie wstają w sposób zatrważający i przekraczają obecnie 30 milionów dziennie. Panuje z tego powodu wielkie podniecenie wśród publiczności i na posiedzeniu Dumi robiono ministrowi finansów.

Barkowi, ostre zarzuty, wymawiając mu brak sprawozdań i kontroli, kradzieże, nadużycia i malwersacje.

Jednym z przejawów złego stanu finansowego jest zupełne zniknięcie drobnych z obiegu, co spowodowało konieczność wydania drobnych znaków pieniężnych, począwszy od 1 kopiejki.

Z rozporządzeń rządu zasługuje na uwagę upaństwowienie zakładów putiłowskich na czas wojny. Krok ten tłumaczy się koniecznością olbrzymich nakładów pieniężnych ze strony rządu w celu umożliwienia zakładom wywiązania się z olbrzymich zamówień amunicji. Zabronionym został wywóz nie tylko platyny i wyrobów platynowych, lecz również wszelkich preparatów, zawierających platynę w jakiegokolwiek bądź postaci.

Jednocześnie wynurza się niewyraźny jeszcze projekt państwowego monopolu aptecznego, który poza względami fiskalnymi ma mieć za zadanie rozwój rosyjskiego przemysłu farmaceutycznego i jego uniezależnieniu od zagranicy.

Pisma donoszą wreszcie o projektowanym zjeździe banków i bankierów, którego zadaniem mają być narady nad utworzeniem banku centralnego, będącego wyłączną własnością banków. Przewidywany jest do broczny wpływ tej instytucji na finanse rosyjskie i na finansowanie pożyczek wojennych.

E. S.

Kronika

— (r) O ważności obecnie zawieranych aktów.

W № 12 „Gazety Sądowej“ z roku b, wydawanej już przeszło lat 45 i kierowanej przez najlepsze siły prawnicze w Polsce, została poruszona kwestja ważności obecnie zawieranych aktów, cesji oraz różnych innych prawnych umów.

Redakcja tego poważnego pisma najwyraźniej wskazuje na to, że zgodnie z art. 43 Haaskiej Konferencji Pokojowej, wszelkie akta, tak kupna i sprzedaży nieruchomości, testamentów, pożyczek, kaucji i innych umów, zachowują pełną swą ważność nawet przy ewentualnej zmianie politycznej, przyczem umowy te muszą być zawarte przez upoważnionych ze strony władz okupacyjnych rejentów i sekretarzy hipotecznych. W związku z tem Towarzystwa Kredytowe w Warszawie tak Ziemskie jak i Miejskie udzielają pożyczek w listach zastawnych.

„Gazeta Sądowa“ jest nawet tego zdania, że obecnie bez obawy i z pewnością na wszelki wypadek mogą być zakładane Towarzystwa Akcyjne.

— (r) Zarys ustawy miejscowej dotyczącej ubezpieczenia nierogacizny.

Miasto Łódź ustanawia ubezpieczenie nierogacizny, bitej w obydwu rzeźniach miejskich, od ewentualnych strat, mających powstać przy oględzinach mięsa.

Opłata wynosi za pierwszy centnar pruskiej wagi—3 mk., za następny—1 mk.

Odszkodowanie płaci się za całe zwierzęta, bądź za te ich części, które niezupełnie są zdatne do użytku.

Zapłata wynosi:

1) Za narządy, o ile się podejrzewa jakoś podróbkę wraz z kanałem pokarmowym—12 marek; o ile się powyższe przypuszczenie nie sprawdzi, nie wypłaca się za narządy żadnego odszkodowania.

2) Za tuł polski pozostałego mięsa i tłuszczu płaci się 1 markę 20 fenigów.

Niezupełnie zdatne lub miernej wartości mięso i tłuszcz, staje się własnością miasta, które je zużytkowuje na swój rachunek.

Swinie chore, podejrzane o chorobę, lub też bite z konieczności, nie zostają do ubezpieczenia przyjęte. O dopuszczeniu do asekuracji rostrzyga w razach wąpliwych weterynarz rzeźni.

Dla zabezpieczenia wahań opłat asekuracyjnych, tworzy się fundusz wyrównujący, który jest stopniowo zbierany z opłat po odliczeniu od

nich odszkodowań i kosztów administracyjnych.

Fundusz ten należy doprowadzić do sumy 5000 mk. i możliwie utrzymać na tym poziomie.

Ubój świń, przed zaplaceniem opłaty asekuracyjnej jest wzbroniony.

— (a) Wznowienie działalności kasy. Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa przy ulicy Zielonej wznowiła swą działalność.

— (a) Walka z epidemją.

Zarząd taniej kuchni dziecięcej przy ul. Długiej 91 w celu walki z epidemją zaprowadził obecnie stosowanie kontroli czystości wśród dzieci korzystających z obiadów taniej kuchni.

Prócz tego kontrolerzy kuchni obchodzą mieszkania rodziców dzieci, stołujących się w kuchni, sprawdzając stan sanitarny mieszkań. W wypadkach wykrycia brudu i nieporządku, zarząd taniej kuchni wydaje miódło i sodę do prania, oraz poleca utrzymywanie czystości pod karą nie dopuszczania dzieci do kuchni.

— (a) Ze szpitala tyfusowego.

W czwartym szpitalu dla chorych na tyfus płamisty przy ulicy Mikołajewskiej 44 urządzone zostały kąpiele.

— (r) Na kształcenie analfabetów

Na urządzenie kursów dla analfabetów dorosłych przeznaczono na rok bieżący (od 1 kwietnia 1916 r. do 1-go kwietnia 1917 r.): dla polaków—3000 mk., dla Niemców—3000 mk. i dla żydów—4000 mk.

Ostatnio korzystali z kursów dla analfabetów 3832 osoby. Ogólny koszt nauczania wyniósł 24,000 mk. czyli nauka jednej osoby—6 marek.

— (a) Przeciwno spekulacji cukrem.

Ponieważ Delegacja Zaprowiantowania Miasta zaprowadzić ma cały szereg obostrzeń przy sprzedaży cukru handlarzom-detalistom, wskutek uprawiania przez nich nadmiernej spekulacji, przeto wielu kupców-handlarzy cukrem podjęło myśl zrzeszenia się dla tępienia spekulacji cukrowej i piętnowania jednostek spekulantów, działających na szkodę ogółu.

— (kj) Rewizje w domach.

Mieszkańcy VII rewiru policyjnego (w obrębie ulic Zawadzkiej, Długiej itd.) otrzymali wczoraj za wiadomienia, by doprowadzić swoje mieszkania do porządku w przeciągu dwóch dni t. j. do 29 b. m. albowiem po tym terminie zarządzone zostanie rewizja porządków na posesjach jak i w mieszkaniach.

— (r) Subsydjum dla straży ogniowej.

Nowy budżet przewiduje zapomogę na utrzymanie straży ogniowej łódzkiej, pozbawionej obecnie źródła dochodu. Wysokość tej zapomogi ustalono na 84,000 mk.

— (r) Wydawanie kart na mace.

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki postanowił rozesłać do uczestków 175,000 kart chlebowych z 9 odcinkami na mace, obliczonymi na 9 dni po pół funta macy. Wydawanie tych kart odbędzie się w dniach 4—8 kwietnia. Karty będą ważne od 10 do 23 kwietnia.

— (a) Sprzedaż kartofli handlarzom.

Wydział sprzedaży kartofli przy Delegacji Zaprowiantowania Miasta sprzeda już prywatnym handlarzom 25 wagonów kartofli. Pomimo to kartofli już prawie u żadnego handlarza nie można dostać.

— (a) Po kartofle.

Z ramienia Delegacji Zaprowiantowania Miasta wyjechało znów 2-ch członków tej instytucji w okolice Włodawka celem dokonania zakupów kartofli dla Łodzi.

— (a) Z tanich kuchni robotniczych.

Komisja Międzykuchenna przy Związku Zaw. Rob. postanowiła wydawać stołownikom legitymacje na prawo otrzymywania tylko takiej ilości obiadów i chleba, na ile dany stołownik ma prawo podług legitymacji osobistej z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki.

— (r) „Uzdrowisko“.

W dniu 8 kwietnia kończy się sezon zimowy w przytułku „Uzdrowisko“. Obecnie znajduje się tam 25 mężczyzn. Letni sezon rozpocznie się 20 świętami Wielkanocnych.

— (k) Odroczone zebranie.

Wyznaczone na ubiegłą niedzielę ogólne zebranie członków Tow. niesienia pomocy głuchoniemym (Bzrae Ilmim) nie odbyło się i zostało odroczone do następnej niedzieli.

— (r) Nowe żyd. Tow. Pomocy Biednym.

Nowoorganizowane żyd. Tow. Pomocy Biednym rozpoczęło swą działalność w Łodzi. Instytucja ta ma na celu: urządzenie tanich pralni, otwarcie kasy pożyczek bezprocentowych pod zastaw różnych przedmiotów, zorganizowanie biura pośrednictwa pracy, otwarcie tanich kuchni, herbaciarni, piekarni i kooperatywy, oraz urządzenie zakładu dla rekonescentów i t. d. Narazie Tow. otwiera kuchnię wielkanocną, która wydatkować będzie 5,000 obiadów dziennie. W przyszłym tygodniu otwarta będzie pralnia. Budżet Tow. określono na 12,000 rb.

„Casino“.

Dyrekcja „Casina“ sprowadziła na dziedzińcu zmianę programu dwie atrakcje a mianowicie: trzyaktowy dramat „W małym pawilonie“ ze słynnym artystą Harrisonem w głównej roli oraz ponad program wysoce aktualne zdjęcia potężnej budowy kanału Panamskiego.

Wypadki i kradzieże:

— Stratowany przez konie.

Przy ul. Inżynierskiej, na terytorjum rzeki miejskiej, właścianin z okolicy, Franciszek Weberski, został stratowany przez konie, odnosząc złamanie czterech żeber i rany głowy. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala przy ul. Podleskiej.

Ze związków i stowarzyszeń.

× (k) Z Kooperatywy „Metalowiec“.

Po obliczeniu przez Komisję skrutacyjną zebrania Kooperatywy „Metalowiec“ wyniku wyborów, okazało się, iż do zarządu weszły następujące osoby: Członkowie: Roman Izdebski, Bolesław Głogier, Władysław Kosiński, Andrzej Zakrzewski, Józef Skrobiszewski, Jakób Kott, Konstanty Chojnacki; zastępcy Adam Chmielnicki, Bronisław Piszcz i Łukasz Polaczek. Do komisji rewizyjnej weszli członkowie Piotr Tarczyński, Wiktor Jasiewicz i Wacław Ałaszewski, oraz zastępcy Bolesław Kowalewski i Wacław Dietrich.

× (a) Ze Stow. techników dentystrycznych.

Nowoutworzone Stow. techników dentystrycznych mieści się obecnie w lokalu przy ul. Południowej 3.

Lokal otwarty jest dla członków od godz. 7 do 9 wiecz. codziennie.

× (r) Ze Stow. „Praca“.

Dnia 20 b. m. odbyło się w teatrze „Luna“ na korzyść biblioteki przy „Pracy“ przedstawienie „Quo Vadis“, które zgromadziło wielu widzów. Dzięki ofiarności niektórych większych firm, czysty zysk wyniósł z górą sto rubli. Do tak pomyślnego wyniku przyczynił się w znacznej mierze Dyrektor teatru „Luna“ p. Boehme, który prócz pieniędzy osiągniętych za bilety sprzedawane przez członków „Pracy“ ofiarował na ten cel poważną sumę z kasy teatru.

Pogrzeb

ś. p. Małachowskiego

Wczorajszy pogrzeb zmarłego członka Delegacji N. P. B., prezesa Związku Zaw. Rob. Przem. Włókn. delegata robotników Józefa Małachowskiego zgromadziły tysiączne tłumy robotnicze, które z wielkim żalem odprowadzały na miejsce wiecznego spoczynku ziemią powłokę dzielnego obrońcy praw robotniczych i delegata rzesz pracujących do wielu instytucji społecznych. Od 2 do 3 tysięcy ludzi żegnało poraz ostatni i oddało hołd człowiekowi, który jak prawdziwy, choć cichy bohater, wytrwał do końca na placówce obowiązku i poświęcenia swych zobowiązań.

Uczczenie pamięci

robotniczego Małachowskiego.

Cheąc uczcić pamięć zmarłego przedwcześnie nieodżałowanego współpracownika i członka Zarządu byłego Komitetu Obywatelskiego N. P. B. składam zamiast wieńca rubli pięć (5) na obiady bezpłatne w tanich kuchniach zrzeszonych robotników zawodowych.

Podkreślam zasługi zmarłego nie tylko względem grona robotników zrzeszonych, lecz w ogóle w sprawie niesienia pomocy biednym ś. p. Małachowski oznaczał się zawsze sądem bezstronnym i sprawiedliwym, i gotowością do poświęceń dla dobra ogółu przez co zyskał sobie zaufanie Zarządu K. O. N. P. B. który powierzał mu w swoim czasie ważne misje do Warszawy i do kopalni nad Douem.

Cześć Jego pamięci!

R Gundlach (pastor)



Dziś! 2 atrakcje!
W małym Pawilonie
 dramat w 3 aktach
Z HARRISONEM w głównej roli.

Nad Program:

Potężna budowa kanału Panamskiego

NASIONA:

Buraków (Mamut, Egipskie, Cukrowe Diprego)
Marcowi białej z zieloną główką (obtarte)
Łubinu, seradeli, maku niebieskiego,
Tymotki do nabycia w większych ilościach.

Wiadomość w administracji „N. Kurjera Łódzkiego”. Zachodnia 37.

Z prowincji

— (r) Ze Zgierza

Burmistrz miasta, rotmistrz Stübelski, wyjechał na urlop. Tymczasowo obowiązki burmistrza pełni fabrykant i obywatel miejscowy p. Hoffmann.

Na środowym jarmarku zameldowano w czterech wypadkach poznane konie, które w swoim czasie zostały skradzione. W okolicach zdarzają się coraz częściej kradzieże koni.

W nocy z soboty na niedzielę policja zgierska dokonała obławy w Luźmierzu. Wynikiem było aresztowanie czterech synów gospodarzy miejscowych. W mieszkaniu jednego z nich znaleziono broń. Podejrzani są oni o uprawianie bandytyzmu.

Z Warszawy.

Pałace historyczne
 zamek, pałac lazienkowski i belweder mają pozostawać nadal w zarządzie Komisji Opieki nad gmachami. Wobec tego Zarząd Miasta porucił swemu radcy prawnemu rozpatrzenie odpowiedniej instrukcji dla kuratorów ze strony miasta, tudzież Komisji Opieki nad gmachami przedstawienie dokładnego budżetu z zastrzeżeniem, że wydatki na konserwację mają być ograniczone do niezbędniejszych.

Czas warszawski.
 Zegarmistrze warszawscy byli od sierpnia w rozpaczy: nie mieli normalnego czasu lokalnego. Każdy zegarmistrz kierował się więc w nakręcaniu swoich zegarków—intuicją. Przyczyną tego chaosu: ewakuowanie przez Rosjan narzędzi astronomicznych obserwatorium. Z tej biedy wyprowadziło zegarmistrzów zrzeszenie nauczycielskie. Daje ono im czas warszawski.

Niepożądana transakcja.
 W gmachu szkół miejskich, gdzie zarazem mieści się seminarium w dawnym gimnazjum V, znajduje się wielka sala rekreacyjna, z której dotychczas korzystali wychowawcy szkół rzeczonych. Obecnie salę tę wydzierżawiono za 25 rb miesięcznie Towarzystwu żydowskiemu p. n. „Machabi”.

Pisma warszawskie otrzymały zapewnienie, że transakcja ta na poprawę warunków bytowych wśród tłumnych zastępów dzieci była mniej nie wplynie.

Sala Koncertowa.

Koncert symfoniczny Ł. O. S. dyrygent p. Bronisław Szulc, solista p. J. Thornberg.

Niezwykłe wrażenie, jakie wywarł na publiczności naszej pierwszy występ p. J. Thornberga na zesłotogodniowym koncercie symfonicznym sprawił, że na wczorajszym koncercie symfonicznym Ł. O. S. z udziałem tego wybitnego artysty-skrzypka Sala Koncertowa zapelniała się po brzegi wyborową publicznością, dającą licznym zetknięciem się wyraz sympatii i uznania dla talentu gościa berlińskiego.

Pan J. Thornberg, świetnie i tym razem usposobiony, odegrał z towarzyszeniem orkiestry pod dyktando dziełnego kapelmistrza p. Bronisława Szulca—trudny koncert D dur Beethovena, wykazując w wykonaniu te-

góż wszystkie cenne zalety niezwykłego swego talentu jak: technikę do najwyższych granic doprowadzoną, subtelne frazowanie, piękny, silny i czysty ton, dużo temperamentu, uczucia i polet oraz umiejętność wycucia stylu odtwarzanego utworu. Tym zaletom zawdzięczając — koncert Beethovena ze słynną kadencją Joachima wykonany był stylowo i zyskał artyście zasłużony poklask — za co odwdzięczając się p. Thornberg odegrał na „bis“ przy umiętym akompaniamencie na fortepianie p. Tad. Mazurkiewicza najeżony niezwykłymi trudnościami technicznymi „Carneval russe“ Wieniawskiego oraz pełen uczucia, skargi i bólu „Romans“ Svendsen'a i „Zigeunerweise“ Sarasatęgo—wzbudzając znakomitem wykończeniem tychże entuzjazm słuchaczy.

Orkiestra symfoniczna pod umiętą dyrekcją p. Bronisława Szulca wykonała w pierwszej części programu uwerturę do „Sprzedanej narzeczonej“. Smetany i nastrojową symfonię-suite „Wesele wiejskie“ K. Goldmarka. Wykonanie tych dzieł orkiestrowych jak i nader trudnego akompaniamentu do koncertu Beethovena było wzorowe — za co tak naszej drużynie symfonicznej jak i jej dzielnemu i rutynowanemu dyrygentowi p. Bronisławowi Szulcowi należy się szczerze słowo uznania.

Ign. W-n.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Z dniem każdym coraz bardziej wzrasta zainteresowanie widowiskiem benefisowym p. Karoliny Tejtlowej, wyznaczonem na nadchodzący czwartek, 30 b. m.

Nie wątpimy, iż bywalcy teatralni popieszą gromadnie w dniu w tym, by uczyć się sztuki, którą dyrekcja przeznaczyła na to uroczyste widowisko, a mianowicie głośna i sensacyjna sztuka Elizy Bośniackiej „Faworyt Czarowej Katarzyny II“ winna zainteresować i przyciągnąć Łódź całą. Reżyserją prowadzi p. Janusz Orliński, co daje zupełną gwarancję odpowiedniego wystawienia sztuki.

Próby tej nowości dobiegają końca i wróża sztuce długotrwały żywot sceniczny.

Sprzedaz biletów postępuje rażno. W Sobotę, o 7 i pół wiecz. urzemy wyborną komedię Bogusławskiego „Opieka wojskowa“.

W niedzielę, o 3 po poł. po cenach popularnych po raz ostatni „Zygmunt-August, (Złote więzy.)

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 28 marca.

Wschodnia widownia wojny.

Ze szczególną siłą uderzyli Rosjanie wczoraj ponownie na front, będący pod rozkazami generała marszałka polnego Hindenburga. Natarli oni, z niestychanemi dotąd na wschodzie, naszymi ludźmi i amunicją na linie niemieckie na północy zachodzie od Jakobstadtu, ponieśli zatem w stosunku do tego straty, nie osią-

gając żadnej korzyści. Pod Wielkiem Siołem (na południu od Widsy), przednie wojska nasze w szczęśliwej potyczce z Rosjanami, wzięły do niewoli 57 jeńców i zdobyły dwa karabiny maszynowe. Rozbiły się zupełnie powtórne usiłowania nieprzyjaciela, względem naszych stanowisk na północy-zachodzie od Postawów.

Po wielokrotnym odparciu silnych ataków, na południu od jeziora Naroczy, dokonanych przez części trzech korpusów rosyjskich, przystąpiły do przeciwnatarcia pod Mokrzykami pułki zachodnio-pruskie, by odzyskać artyleryjskie stanowiska obserwacyjne, które stracono 20 marca, podczas odgroczenia naszego frontu.

Dzielne wojska wywiązały się z zadania w zupełności. Przytem, jakoteż podczas odparcia natarć nieprzyjacielskich wzięto do niewoli 21 oficerów, 2140 żołnierzy i zdobyto pewną liczbę karabinów maszynowych.

Lotnicy nasi obrzucili bombami dworce kolejowe w Dźwińsku i Wilejce oraz zakłady kolejowe na linii Baranowicze — Mińsk.

Zachodnia widownia wojny.

Anglicy uszkodzili dziś rano, przez rozległy wybuch nasze stanowisko pod St. Eloy (na południu od Ypern), na przestrzeni przeszło 100 metrów i zadali straty stojącej tam kompanii. W okolicy na północno-zachodzie od Vermelles, odnieśliśmy zwycięstwa w walce minerskiej i wzięliśmy jeńców. Dalej na południu od la Viselle (na północno-wschodzie od Albert), przeszkodziliśmy ogniem w posuwaniu się ku naszym stanowiskom, słabszego oddziału angielskiego. W ostatnich dniach znów ostrzeliwali Anglicy miasto Lens.

Walki w Argonach i w obwodzie Mozy osłabły tylko przejściowo.

Bałkańska widownia wojny.

Położenie jest niezmiennione.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 27 marca.

Rosyjska widownia wojny.

Nic nowego.

Włoska widownia wojny.

W kilku miejscach na froncie walczone wczoraj zawzięcie. U goryczyjskiego przyczółka mostowego, zdobyły wojska nasze stanowisko nieprzyjaciela, przed północną częścią wzgórz Podgóry. Wzięto przytem do niewoli 525 Włochów wśród nich 13 oficerów. W odcinku Ploeken daremnie trudził się nieprzyjaciel wraz ze ściągniętymi posiłkami, by odzyskać wydarte mu okopy. — Walki się rozszerzyły i trwały w ciągu nocy. Na froncie tyrolskim, toczyły się jedynie umiarkowane walki działowe. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Caldonazze w dolinie Sugany.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Na wschodzie od Durazza, znaleziono dwa włoskie działa polowe z amunicją.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 26 marca.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 25-go marca:

Front zachodni: W odcinku frontu rosyjskiego toczą się walki artylerji i piechoty.

W odcinku Jakobstadtu w dalszym ciągu wojska nasze odnoszą sukcesy na południowo-wschodzie od Augustynhofu. Po zaciętej walce zdobyły one utwierdzoną część wsi Epukn (3 km. na południowo-wschodzie od Augustynhofu) i odparły tam liczne kontrataki niemieckie.

Na lewym skrzydle odcinka Jakobstadtu, na południu od Liwenhofu, również rozwinęły się walki.

W odcinku Dyneburga wojska nasze, które miejscami umocniły zdobyty teren, posunęły się naprzód.

Na północy od Widsów wojska nasze zaatakowały stanowisko nieprzyjaciela w okolicy na północno-zachodzie od jeziora Sekly. Pomimo gwałtownego ognia artylerji nieprzyjacielskiej powiodło się wojskom naszym pokonać większość linii przeszkod nieprzyjacielskich. Niemcy używali pocisków wybuchowych.

Na północno-zachodzie od Postaw baterje nasze przez dobrą skierowany ogień przeszkadzały nieprzyjacielowi w poprawieniu pod osłoną burzy śnieżnej zniszczonych przez nasz ogień przeszkód.

Dalej na południe, aż do błot pińskich, a także i tam walka ogniowa. W poszczególnych odcinkach tamtejszych ognia artylerji stał się bardzo ożywiony.

Galicja: Sytuacja jest niezmiennona.

Morze Czarne: U wybrzeża Anatolijskiego kontrtorpedowce nasze zatopiły 16 okrętów żaglowych.

Front kaukaski: Pochód nasz trwa dalej.

Opracowanie warunków pokoju?

BERLIN, 27.3. „Berl. Tagebl.“ donosi: Dzienniki angielskie stwierdzają, iż na konferencji paryskiej będą rozważane nie tylko sprawy wojskowe i że decyzje, które będą powzięte również dotyczyć będą nie tylko spraw wojskowych. Co raz wyraźniej czynione są aluzje, iż zostaną na niej opracowane warunki, na których czwóroporozumienie będzie mogło przystąpić do wszczęcia rokowań pokojowych.

Konferencja paryska.

PARYŻ, 27.3. Biuro Wolffa donosi: Prezydent Poincare wydał w niedzielę wieczorem bankiet na cześć członków rządu włoskiego. Briand i Salandra wzięli toasty, w których wyrazili zupełną jedność poglądów i czynów Włoch i ich sprzymierzeńców.

Obrady komisji gospodarczej.

BERLIN, 27.3. Biuro Wolffa donosi: Obrady etatowe komisji gospodarczej rozpoczną się we wtorek 29 b. m. o godz. 11 ej przed południem. Pierwsze miejsce porządku dziennego zajmuje etat ministerjum spraw zagranicznych.

Delegacja angielska w Paryżu.

PARYŻ, 27.3. Wczoraj wieczorem przybyła do Paryża delegacja angielska, mająca wziąć udział w konferencji rządów koalicji, składająca się z Asquitha, Greya, Lloyd'a George'a i Kitchenera. Na dworcu kolejowym delegację powitali: admirał Luce, Cochin, Thomas i Thierry.

Włochy a Niemcy.

LUGANO, 27.3. Według wiadomości otrzymanych tu z Medjolanu, „Stampa“ dowiaduje się ze źródła najzupełniej kompetentnego, że na ostatniej radzie ministrów ożywną dyskusję wywołała kwestja wypowiedzenia wojny Niemcom, czego od Włoch uparczywie domaga się reszta państw koalicji. Po ożywionej dyskusji rada ministrów doszła do przekonania, że kwestja wypowiedzenia wojny Niemcom obecnie nie może być w sposób decydujący załatwiona. Odłożono ją na czas nieokreślony. W kołach zbliżonych do rządu zapewniają, że Włochy wcale nie wypowiedzą wojny Niemcom.

Działa okrętowe w Verdun.

BAZYLEA, Pisma tutejsze dowiadują się z Le Havre, że przed kilku dniami ze stojących u wybrze-

za belgijskiego okrętów wojennych angielskich zdjęto ciężkie działa i przeniesiono je na ląd, skąd mają być wysłane do Verdun i tam ustawione na pozycjach, celem zużycia ich w walce armatniej z artylerią niemiecką.

Walona

LUGANO, Paryski „Journal“ donosi z Walony, iż tamtejsze fortyfikacje zostały do tego stopnia wzmocnione, że należy uważać Walonę za niezdobytą. Jednakże ludność albańska okazuje nieprzyjazny stosunek do Włochów.

Podług doniesienia „Stampa“, podróżni, przyjeżdżający z Walony do Bari opowiadają o nadzwyczajnych pracach obronnych Włochów. Włosi są przygotowani bronić Walony za wszelką cenę.

Francuskim i włoskim okrętem udało się wyłowić dużą ilość min, pływających wzdłuż wybrzeża albańskiego.

Losyta wojenne Włoch.

BERLIN, 27.3. „Taegliche Rundschau“ donosi: Włoskie ministerjum finansów stwierdza, iż koszty wojenne Włoch w ciągu stycznia i lutego wyniosły 1505,8 miliona.

Ameryka a łodzie podwodne.

HAGA, 27.3. „Daily Telegraph“ donosi z Nowego Jorku: W piątek rząd amerykański opublikuje swe stanowisko w sprawie wojny łodzi podwodnych.

Konfiskata walorów amerykańskich. LONDYN. Do „Daily News“ donoszą z Waszyngtonu: Departament stanu wniosł formalny protest w Londynie z powodu konfiskaty amerykańskich walorów na sumę 4 milj. funtów szterlingów, wystanych pocztą z Londynu do Ameryki.

Budowa okrętów handlowych w Ameryce. AMSTERDAM. Jak donosi „Commerce Reports“, w dokach Stanów Zjednoczonych buduje się obecnie 230 okrętów handlowych o ogólnej pojemności 901,371 tonn. Sto okrętów jest pojemności przeszło 5,000 tonn, a 16 przeszło 10,000 tonn. Liczby te są rekordowe dla St. Zjednoczonych. W r. 1904 (rok największej budowy okrętów w St. Zjednoczonych) zbudowano 134 okręty o pojemności 403,473 tonn.

Ofensywa rosyjska.

BERLIN, 27.3. Korespondent wojenny „Frankfurter Zeitung“ pisze: Rosjanie przy swej ofensywie ponoszą niebywałe straty, chcąc zapewne, za pomocą niewyczerpanego materiału ludzkiego wyrównać usterki w przygotowaniu organizacji. Dla Niemców taktyka podobna jest nader dogodna, gdyż przy minimalnych stratach własnych obrona, która po mistrzowsku prowadzi Hindenburg, wyczerpie wreszcie i te masy wojsk rosyjskich, które możnaby porównać z rojami szarańczy. Hindenburg ze swą spokojną, chłodną rozumą jest w tym wypadku najodpowiedniejszym strategiem. Potrafi on do wieść, iż liczebność w wojnie jest nieczem, gdy Kuropatkin staje do walki z prawdziwym wodzem.

Rehabilitacja wojenna Mikołaja Mikołajewicza.

PIOTROGRÓD. Według gazety „Dien“, od pewnego czasu dają się zauważyć we wpływach kołach piotrogrodzkiej usiłowania rehabilitowania Mikołaja Mikołajewicza. To miało być też jednym z głównych powodów obecnego zgromadzenia wojsk na azjatyckim terenie walki. Mikołaj Mikołajewicz zwrócił uwagę na to, że wschodni plac boju posiada

dla Rosji większe militarne znaczenie, niżli mu dotąd przypisywano. Pewna część dzienników piotrogrodzkich widzi w tem wyraz dążenia za wszelką cenę do rehabilitacji.

Nadzieje na ofensywę.

KOPENHAGA. Pisma rosyjskie pokładają wielką nadzieję w ofensywie rosyjskiej. „Riecz“ pisze: „Stojmy przed rozstrzygnięciem; miliony ofiar złożonych przez Rosję nie powinny iść na marne“.

Znowu Ruzskij.

KOPENHAGA. W Piotrogradzie znowu mówią o powrocie generała Ruzskiego na wybitne stanowisko kierownicze na froncie w związku z walkami na widowni południowej.

Z Dumy.

SZTOKHOLM, 27.3. Z powodu ferji świątecznych posiedzenia Dumy zostaną zawieszane od 13 kwietnia do 13 m.a. Trudno wyobrazić sobie, aby do tego czasu zdołano doprowadzić rozprawy budżetowe do jakiegokolwiek wyniku.

Prasa o nominacji Stürmmera.

SZTOKHOLM, 27.3. Nominacja Stürmmera na stanowisko ministra spraw wewnętrznych w miejsce Chwostowa została bardzo ozięble przyjęta przez całą prasę rosyjską z wyjątkiem dzienników rządowych. Kurs polityki wewnętrznej nie ulegnie prawdopodobnie żadnym zmianom.

Ziemstwa na Kaukazie.

PIOTROGRÓD, 27.3. (W. A. T.) „B rz. Wied.“ donoszą, że na całym Kaukazie zarządzono natychmiastowe wprowadzenie ziemstw. Pismo dodaje, że stało się to wskutek rezolucji,

powziętej przez komisję samorządową Dumy.

Były minister Kriwoszejn otrzymał specjalne stanowisko na Kaukazie z prawem bezpośredniego zawiądania cesarza o nastroju, panującym na Kaukazie.

Rewizja kolei w Rosji. PIOTROGRÓD, 26.3. (Przez Sztokholm.) „Nowoje Wremia“ donosi, że minister komunikacji polecił dokonać generalnej rewizji wszystkich kolei żelaznych w Rosji. Przystąpiono do zorganizowania oddziałów rewizyjnych, odpowiedzialnych do liczb komitetów rejonowych. Na czele każdego z oddziałów stać będzie przedstawiciel prokuratury.

Powiewy liberalne w Rosji.

PIOTROGRÓD, 26.3. (Przez Sztokholm.) „Riecz“ zaznacza, jako fakt znamieny, iż w ostatnich czasach rząd wydał pozwolenie na zjazdy komitetów przemysłowo-wojennych oraz ziemstw i samorządów miejskich. Podobno koła rządowe postanowiły zjazdom tym nie stawiać żadnych przeszkód. „Riecz“ uważa to za wskazówkę, iż system rządowy w Rosji wchodzi na tory więcej liberalne.

Niedola dzieci — wygnańców.

PIOTROGRÓD, 27.3. (W. A. T.) — (Przez Sztokholm.) „Riecz“ zamieszcza okropny opis niehumanitarnego traktowania dzieci polskich, wywiezionych przez Rosjan z Galicji do Kijowa.

Kurs rubla.

Łódź, 28 marca, 1916 r. Na giełdzie berlińskiej płacono wczoraj za 100 rb. Mk. 178-178,75 (co odpowiada rb. 56.18-55.5 za 100 marek).

Towarzystwo „LOKATOR“
Piotrkowska Nr. 34.
uprasza pp. właścicieli domów oraz lokatorów o korzystanie
przy wynajmowaniu mieszkań z usług Towarzystwa.
Kancelaria czynna codziennie, prócz niedziel i świąt w godzinach od 9—12. 3474-1

SALA KONCERTOWA, Dzielna 10.
We wtorek, dnia 28 go marca o g. 7 i pół wiecz. odbędzie się „Wieczór literacki“ p. **Marja Blumberg,** wygłosi **ODCZYT** **„KOBIETA u NARODÓW“** a p. **A. D. Wiener (Adam W...ski)** pod tytułem „Typy kobiece w literaturze Skandynawskiej“. Bilety od 25 kop. do 1 rub. do nabycia w Cukierni W-go Gestomskiego, Piotrkowska 76, w składzie papieru I. A. Tybera, Piotrkowska 49 iw księgarni Jochełsohna Piotrkowska 26 a w dzień odczytu od 5 w kasie Sali Koncertowej 3475-3

Właściciele piorunochronów powinni przed wiosną dać je do zbadania. Piorunochrony źle uziemione lub uszkodzone narażają budowlę na pożar od pioruna. Specjalistów oraz odpowiednie aparaty poleca: **Tow. Akc. „SIEMENS“** Piotrkowska 96.

CEMENT, GIPS i TEKSTURĘ smolowcową, masę sklepną wagonową i ze składu polecają: **Jess, Kawecki i S-ka** Widzewska 75.

Lekarz Dentysta S. GORDIN Konstanyńska 18. Leczenie plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—11—8

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Żadewicza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór **19 MŁSZA 19.**

Rutynowana nauczycielka przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wycza analfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235-

MYDŁO 55 kop. funt u Szmatewicza, Południowa 8.

Polonaise (certificat et diplôme supérieur de l'Alliance Française, diplôme d'Etudes Universitaires de la Faculté des Lettres de l'Université de Paris) — cherche leçons 3—5. Dzielna 16—5.

LUNA Od jutra demonstrowany będzie sensacyjny dramat **Kleopatra** (Królowa Nilu) w 8 częściach.

Doktor B. Knichowiecki ordynator szpitala Anny Marji. **Choroby dzieci.** Ulica Przejazd Nr. 6. do 9-ej rano i 6—7 pop. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 5301-15

MYDŁO hurtowo i detalicznie tanio u **Worzyńskiego.** Konstanyńska 20. 184-2

Pensjonat w Rudzie Pabjanickiej, posiadłości, p. Zaurera opieka dla pańien zapewniona. Wiadomość: Wólczańska 62 m. 10 od 11 do 1 i od 2 do 5 po południu

A. Purmanowa Akuszerka z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat. przyjm. w. Andrzej 39 m. 10 od 12—5

przyjmuje różne **kapelusze damskie** do przefasonowania na najnowsze modele. **S. M. Baruch,** Piotrkowska № 9, w podwórzu. Ceny przystępne

MYDŁO do prania od 55 kop. za funt można dostać tylko u **Drucker 2. Średnia 2,** sklep kolonialny. 208-5

Skład i kantor przeworów chemicznych **OLEJE i SMARY** firmy **D. Myśluborskiego** Zawadzka 19 od dnia dzisiejszego mieścić się będzie przy ulicy **Widzewskiej 78.**

Ugłoszenia drobne
MEBLE najtańsze i nowe i używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego. Piotrkowska 116, I piętro front 187-6-1
MEBLE sprzedam tanio lecz zaraz. Mikołajewskiego 95 m. 27 front i piętro 4
Akuszerka Marja Kubińska, przyjm. muje Piotrkowska № 197 m. 8.
Akuszerka przyjmuje chore, biednym ustępstwo. Piotrkowska 223 m. 25. 4947-25
Absolwent politechniki w Lille, udziela lekcji matematyki, fizyki i języka francuskiego. Wiadomość: Nawrot № 23 m. 15, między godziną 1—3 po poł. 182-3

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostiumy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska № 17, parter. Nowe żurnale nadeszły. 102-2

to pożyczki na 3 miesiące 250 rubli, ten otrzyma korzystną pożyczkę. Oferty: „Gwarancja“ w adm Kuriera 1

Ludwik Tambowski, Brzezinska 60, przyjmuje roboty, szyldowe pokojowe, tańcerskie, pozłoceniowe i irydine wykonywa artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie fakturówek roboty

szkazuje tanio sprzedam obrazy olejne. Zawadzka 15 m. 18. 2

potrzebny tłumacz z dobrmi referencjami dla dokonywania przekładów na język niemiecki. Zgłoszenia na ul. Pusta № 6. 165-3

potrzebna jest zupełnie zdrowa panna do szycia. Piotrkowska 154 Szkoła krej. 221-2

okoi umiędzynar. balkonowy elektryczne oświetlenie do wynajęcia. Lipowa 20 m. 8 od 9—4 i 8 do 9. 218-3

potrzebne żońne panny i uczennice do pracowni sukien. J. Włodarczyk ul. Piotrkowska № 131 m 7

palony został wyrok wydany przez sąd gminny 6 okręgu pow. Łódzkiego 3 lutego 1916 r. za № 154, Józefowi Chmieleckiemu na ścagnienie z małżeństwa Zmysłowskich 58 rubli wraz kosztami 212-3

skradziono weseł narubi 50 w pow. Kutnowskim wsi Puśniki na imię Józefa Krajewskiego wystawiony przez Józefa Stasiaka Ostrzewa się przed uabyciem takowego.

zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Marianny Rumieckiej. 211-1

zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Feliksa Kryszta. 213-1

zaginął dowód № 145626 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 214-3

zaginął dowód № 6911-10674 46374 72214-84957-88719, Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31. 215-1

zaginął paszport niemiecki, wydany w gminy Krzyżanów, pow. Kutnowskiego, na imię Marjanny Majka. 211-1

zaginął dowód № 187199 145342 145343, Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31 0

174 Piotrkowska. Chrześcijańska sortownia poleca tanio garderobę używaną. **Specjalność:** reperacja, czyszczenie, pranie chemiczne i farbowanie garderoby

15,000 próżnych faszek (narzanówek) jest do sprzedania. Powiedzieć się od 12 do 2 Młsa 19 m 19